

06269

WYDZIAŁ WYDAWCTWA

Wychodzi codziennie zrana oprócz dni poświęconych.

WYDZIAŁ WYDAWCTWA

Przeznaczenie wynosi: miesięcznie 400 mk. Przeniesienie i ogłoszenia przyjmują: Administracja od godz. 9 do 2 i od 5 do 7 oraz Polska hurtownia gazet p. Brzostowskiej przy kościele.

Redakcja i Administracja: ULICA LEONOWA Nr. 1. Redaktor przyjmuje od p. 11 do 1 i od p. 5 do 7 w.

Cena ogłoszeń: za wiersz szeregowy przez tydzień w tygodniu w tablicy 200 mk., za tydzień 75 mk., Natomiast 20 mk. Drobne po 50 mk. za wyraz, dla powtarzających po 5 mk. Ogłoszenia zagraniczne o 100 procent drożej.

# Czytelnikom naszym życzymy pomyslnego Nowego Roku.

## Naczelnik Państwa w Poznaniu.

Krótko po narodowej manifestacji naukowej z okazji jubileuszu gimnazjum Marii Magdaleny, podczas której zaznaczono dobitnie powrót do dawnego stanowiska Wielkopolski na polu wiedzy i kultury, a bezpośrednio po wyborach do rady miejskiej, które w wyniku dały pierwszą znaczącą zwiastu narodowego i rzeczowego, przysięgł na obchód trzeciej rocznicy powstania grudniowego i wypędzenia Niemców z gruntu i dzielnic Przemysława, naczelnik państwa do stolicy województwa poznańskiego.

Stanowczość i jasność poglądów, które cechowały poprzednie objawy życia społecznego, zaznaczyły się i w tym ostatnim wypadku w dobitny sposób. Poznań i jego obywatelstwo ma to do siebie, że bystrym rozumem i szybką orientacją umie rozstrzygać wszelkie zagadnienia narodowe. Posiada niewątpliwie luźne jeszcze usterki i przyzwyczajenia z lat długiej niewoli politycznej, rozumie je jednakże i stara się poprzedzając usunąć z widowni. Polonizacja polskiego zawsze z ducha Poznania postępuje w sposób zdumiewający; Niemców i sprzymierzonych z nimi żydów coraz w nim mniej, natomiast polska nauka, kultura i sztuka rozwijają się wspaniale i rokuja przywrócenie miastu nazwy dawnej Aten polskich z czasów Libelta, Marcinkowskiego, Cieszkowskiego i Moraczewskiego.

Podczas ostatnich uroczystości dwa były momenty, znacznie dla ideologii kraju poznańskiego. W mowie znanego działacza na tamtejszym gruncie, Karola Rzepcekiego, podkreślono wyraźnie, że Poznań zawdzięcza samo powstanie i jego pomyslnie wyniki Paderewskiemu, a w teatrze Wielkim cała zebrana publiczność wręczającą naczelnika powitała okrzykiem: mech żyje Wilno!

Dwa zwroty bardzo charakterystyczne i dostatecznie rozumiałe. Przejazd Paderewskiego przez Wielkopolskę do Warszawy, zatrzymanie jego na dworcu poznańskim przez policję i wojsko niemieckie, strzelanina rozpoczęta przez Niemców i odruch obywatelstwa polskiego — fakty rozwiązujące się z błyskawiczną szybkością — doprowadziły do oswobodzenia miasta i kraju z pod strasznego jarzma pruskiego. Była wtedy chwila taka, że można było w jednym rozpędzie oswobodzić Pomorze, zając Gdańsk i wyzwolić Górny Śląsk. Rzekomo sily były za słabe — choć ludzi i broni — u Niemców — było pod dostatkiem. Gorącą młodzież wstrzymała jednak polityka i chwila jedyna minęła bezpowrotnie. Obawiano się przewrotu krwi, jakby jej dość popłynęło w powstaniach 1905-1906 r. W każdym razie w Poznaniu

Pad. rewskim swego oswobodziciela i z tem się nie tał.

A dalej nie rozumie tych dociekań i zakwiał teoretycznych, których przedmiotem jest Wilno. Analogja pomiędzy Poznaniem a stolicą Zygmunta Augusta jest zbyt bliska, aby zrozumieć doktrynerstwo federalistów i nie widzieć w urzeczywistnieniu ich widma, zagrażającego innej ostoi polskości, Lwów i wschodniej Małopolsce.

Poznań, myślący realnie, pragnie mieć jaknajprędzej ustalone granice państwa i współpracować w normalnym życiu narodu. Do wysiłku tego przynosi swą pracowitość, sumienność, zmysł oszczędności i obywatelstwa. Przedewszystkiem zaś nie rozumie koncesji, robionych ze szkoda własną na rzecz ciemniejszych.

Niewątpliwie musiał naczelnik państwa podpaść ten kontrast między jasną myślą polityczną i stanowczością w Poznaniu a n. p. Warszawą i Krakowem, musiał i podpaść zupełny prawie brak żydów, którzy bezskutecznie zarzucają swe sieci na życie ekonomiczne Wielkopolski. Pod tym względem Poznań nie miał potrzeby

manifestowania; z żywiołem destrukcyjnym i pasorzylniczym załatwił się już sam. Udowodnił zresztą, że bez kapitałów i szalbierstw potęg anonimowych umie obyć się doskonale, a pokazać to może na przygotowanych się drugich targach zachodnich.

Tym sposobem miał naczelnik możność zapoznania się po raz drugi z najpraktyczniej i najzdrowszej myślą, odciałem społeczeństwa polskiego. Szorstko drzmały zapewne hasła wielkopolskie w uszach doktrynera, ale mogły i powinny działać uzdrawiająco. Uważanie, dla gorącego patrioty i rzecznika na arenie międzynarodowej i wyraz i wypowiedzenie się za wcieleniem polskiego Wilna do macierzy w myśl jego własnych zadań — to dwa niewątpliwie argumenty poznańskie, które znakczą winny dobitny odgłos nie tylko w belwederze ale w całej Polsce.

Nie stać jeszcze Wielkopolski na przedwzięcie w światowej pultryce zewnętrznej naszego państwa; w naszym życiu wewnątrz zaznacza się jednakże coraz dobitniej jej samodzielność i wyrobienie, które nie może pozostać bez wpływu na nasze ustalenia wewnętrzne. *Wacław Sas.*

## Rada Handlowo-przemysłowa.

WARSZAWA, 31.12 (tel. wł.) Na 13 stycznia zostało wyznaczone posiedzenie Rady Handlowo-przemysłowej. Rada ma się zająć sprawą udzielania pozwoleń zagranicznym spółkom akcyjnym na działalność w Polsce.

## Obniżenie taryfy tytoniowej.

WARSZAWA, 31.12 (tel. wł.) Ministerstwo Skarbu wydało obowiązujące od jutro rozporządzenie, na mocy którego wszystkie taryfy tytoniowe na fabrykach, pochodzących z przedsięwzięcia rządowych, ulegnie obniżce o 25 proc.

## Clągnięcie „Milionów”.

WARSZAWA, 31.12 (tel. wł.) W sobotnim ciągnięciu „Milionów”, wygrana milion marek padła na numer 4,242,750.

## Giełda.

WARSZAWA, 31.12. (tel. wł.) W dniu dzisiejszym na giełdzie urzędowej notowania były następujące:

Dolary	2900
Fioriny hol.	1125
Franki fr.	230
Funty szterl.	12,350
Marki niem.	15,90
Franki szwajc.	580
Kor. czes.	59
Kor. węg.	5
Liry włoskie	110

## Projekt odbudowy Rosji.

PARYŻ, 31.12. (tel. wł.) Na pierwszym posiedzeniu konwencji gospodarczej przedstawiciele angielscy i francuscy porozumieli się między sobą co do projektu odbudowy Europy.

Projekt ustala warunki, pod jakimi sprzymierzeni gotowi są wznowić stosunki handlowe z innymi państwami, a również i z Rosją. Warunkiem wznowienia stosunków z Rosją jest uznanie przez rząd sowiecki własności prywatnej i konsolidacji władzy rządowej w Rosji.

Projekt przewiduje dość szczegółowo sposób odbudowy Rosji. W pierwszym rzędzie mają być uzdrowione stosunki komunikacyjne. W dalszym ciągu projektuje się ustalenie wytycznych co do wymiany towarów w Rosji i co do wzmoczenia produkcji w rosyjskich gospodarstwach rolnych.

Dla uskutecznienia tych zamiarów ma być utworzone konsorcjum prywatne z kapitałem 20 milionów funtów szterlingów.

## Porozumienie w sprawie odszkodowań.

PARYŻ, 31.12. (tel. wł.) „Temps” donosi, że w sprawie odszkodowań niemieckich, prowadzonych między Anglią a Francją doszło do skutku. Według tego porozumienia Niemcy mają zapłacić 4 raty po 125 milionów marek w złocie 15 stycznia, 15 lutego, 15 marca i 15 kwietnia. Ugodzono się również co do dostawy węgla niemieckiego. Francja ma otrzymać w r. 1922 węgla za 1 miliard 250 milionów, ustalono dalej, że koszt utrzymania wojsk w Nadrenji wynoszący 220 milion. mk. zł. będzie zwrócony, oraz postanowiono, że z zapłaconego już przez Niemcy 1 i pół miljarda, który wpłynie do 15 kwietnia, Anglja otrzyma trzecią część t. j. 500 milionów. Włochy otrzymają 175 milionów zdeponowanych u nich przez Niemcy.

## Zasługi oficerów francuskich.

WARSZAWA, 31.12. (tel. wł.) Tak zwane Główne Centrum Wyszkolenia Korpusu armji polskiej zostało zakończone, dając wyniki zdanien kół wojskowych wprost wspaniałe. Dużym kusem na terenie Korpusu II byli oficerowie wojsk misji francuskiej. Oficer, m. tym, który nie jest cudzoziemcem, lecz jak ajgornski patriota polscy wzięli się do dzieła wyszkolenia naszej armji należy się najwyższy przydział i zasada. Wszyscy oficerowie otrzymali or

## Strajk w Niemczech.

BERLIN, 31.12. (tel. własny) Strajk kolejarzy rozszerza się. Z Düsseldorfu donoszą, że ogłoszono tam komunię, iż międzysojusznicza komisja okupacyjna zwróciła się do rządu Rzeszy z zapytaniem, kiedy rząd ureguluje sprawę płac pracowników kolejowych. Związek kolejarzy ogłosił protest przeciwko temu — jak się wyraża — bezkarnemu narzuceniu sobie przez władzę okupacyjną w sprawie

# TELEGRAMY.

## Ządania Białorusinów.

WILNO, 31.12 (tel. wł.) Centralny Białoruski komitet wyborczy wydał odezwę formułującą ządania Białorusinów są one następujące:

- 1) Włączenie ziemi wileńskiej razem i białoruskiej do Polski pod warunkiem przyznania autonomji;
- 2) Przyłączenia do Polski wschodniej Białorusi;
- 3) Wprowadzenie na Białorusi i Wileńszczyźnie reformy rolnej uchwalonej przez Sejm;

- 4) Ziemi dla małorolnych i bezrolnych;
- 5) Upaństwowienie lasów białoruskich;
- 6) Poparcie ekonomiczne ruchu białoruskiego;
- 7) Wolność szkół białoruskich;
- 8) Wprowadzenie samorządów wojewodzkich i gminnych;
- 9) Pomoc dla uchodźców białoruskich;
- 10) Pomoc przy odbudowie wsi zniszczonych wojną.

## Nowi kawalerowie orderu „Polonia Restituta”.

WARSZAWA, 31.12. (tel. wł.) Wśród nowych kawalerów orderu „Polonia Restituta” są następujące nazwiska. W ministerstwie kolei podsekretarz stanu Eberhardt, w min. skarbu podsekretarz Markowski, Prezydent prokuratorji, Stanisław Bukowicki, były minister Wojciechowski, były komisarz do walki z epidemią, dr. Emil Gadlewski, komisarz generalny w Gdaniu, Pluciński, dr. Huskop, Krupowski Sapieha, dyrektor departamentu

prezydium ministrów Studziński, powieściopisarz Zeromski, artysta dramatyczny Wincenty Rapański, generałowie: Sikorski, Berbecki, Iwaszkiewicz, Latnik, Osński, Rydz - Smigły, Rządowski i Szeptycki i admirał Borowski.

## Zniesienie ministerstwa spraw.

WARSZAWA, 31.12 (tel. wł.) Z dniem dzisiejszym ministerstwo sprawozdania zostało zniesione. Licytacja tego ministerstwa, przejęła ministerstwo skarbu.

skarbu M. Chański podczas swego pobytu w Krakowie dnia 28 grudnia na posiedzeniu w Izbie Handlowej, podał do wiadomości, że maszyno drukujące nasze banknoty markowe w ostatnim miesiącu wybitnie zwolniła tempo. Podczas, gdy jeszcze w październiku P. K. K. P. wydrukowała marek polskich za 29 miliardów — w grudniu nie osiągnęliśmy nawet jednej trzeciej części tej sumy; do 15-go grudnia wydrukowano banknotów tylko za 5 miliardy, do końca grudnia będzie wydrukowane 5 do 6 miliardów.

**Walta o wolność pracy.** Zarząd Ligi pracy rozspisał ankietę w sprawie ustawy polskiej, ograniczającej czas pracy do 46 godzin tygodniowo. Wśród liczących odpowiedzi na ankietę Ligi, stwierdzających, że nasza ustawa jest sui generis unikatem, nadesłał swą opinię także wydział konsularny poselstwa polskiego w Rzymie, podkreślając, że we Włoszech ustawo-wo długość dnia pracy jest ustanowiona na 8 godzin dziennie, atoli pracodawca ma prawo przedłużyć go do godzin 14 na dobę, płacąc dodatkowo zapłatę w wysokości 26 proc. zwyczajnego wynagrodzenia za pierwsze dwie godziny a 50 proc. za następne godziny.

Praca nocna jest płacona przez dodatek w wysokości 100 proc. do normalnej płacy dziennej.

Pracodawca ma prawo zarządzić ilekroć razy uzna za stosowne pracę dodatkową to jest ponad 8 godzin a robotnicy nie mają prawa odmówić wykonania jej.

Za każdy rok pracy przysługuje robotnikowi prawo do tygodniowego urlopu a pracodawca jest obowiązany do płacenia mu przez ten czas normalnej płacy.

Oczywiście, jest rzeczą jasną, iż o ograniczeniu pracy, tak jak to jest w Polsce, niema mowy.

**Ornamentyka Izba handlowa.** Według pism niemieckich kupcy i przemysłowcy niemieccy uchwalili powołać do życia komisję składającą się z 15 Polaków i 15 Niemców, którzy z kolei wybiorą tymczasową Izbę handlową dla województwa śląskiego. Izba handlowa ma się składać z 6 przedstawicieli wielkich kupców, 6 przedstawicieli banków, 10 przedstawicieli drobno-go handlu i 2 przedstawicieli firm ekspedycyjnych.

**Sprawa nieruchomości niemieckich w Polsce.** Donoszą nam z Warszawy. Rada ministrów postanowiła przed dwoma tygodniami zwolnić od obowiązku zgłaszania do rejestracji majątki na obszarze Rzeczypospolitej polskiej, należące do obywateli Niemców, pochodzących z części G. Śląska, przyznanej Polsce. Na posiedzeniu dnia 22 bm. rada ministrów zgodziła się na rozszerzenie tego postanowienia również na mienie nieruchomości, wymienionej wyżej kategorii osób.

**Dotatkowa umowa.** Po uchwaleniu układu polsko-gdańskiego senatorowie Jewelovsky i Volkman zawarli w Warszawie dodatkową umowę, według której rząd polski zgodził się na obniżenie taryf celnych dla pewnych przedmiotów, przeznaczonych dla konsumpcji Gdańska; umowa ta obejmuje także taryfy na maszyny, potrzebne do przebudowy fabryk na nowe potrzeby.

**Przyjmowanie opcji.** Biuro prasowe M. S. Z. komunikuje: Wydziały konsularne przy poselstwach rosyjskim i ukraińskim w Warszawie rozpoczęły z dniem 1 stycznia 1922 r. przyjmowanie opcji na rzecz

obywateli państwa polskiego. Opcję, którą przyjmują, zgłaszają do wydziałów konsularnych, zamieszkałych w Warszawie, w hotelu „Victoria”, ul. Senatorska 1 i w hotelu „Victoria”, ul. Jasna.

**Poselstwo austriackie przy Watykanie.** Senat paryski uchwalił 182 głosami przeciwko 150 kredyty na cele ambasady przy Watykanie.

**Kasas imigracji do Stanów Zjednoczonych.** Komisja imigracyjna przedłożyła projekt ustawy, według której imigracja do Stanów Zjednoczonych będzie zupełnie uniemożliwiona. Przewodniczący tej komisji oświadczył, że Senat Ameryki zgadza się z tym projektem.

**Wiednia — wolne miastem?** Nadchodzą wiadomości z Wiednia, że Rada miejska uchwaliła, usamodzielnienie m. Wiednia i oddzielenie administracyjne mia-

steczki od reszty państwa. W tym celu Rada miejska uchwaliła, aby Wiednia stała się samodzielnym państwem, z własnym parlamentem i rządem. W tym celu Rada miejska uchwaliła, aby Wiednia stała się samodzielnym państwem, z własnym parlamentem i rządem. W tym celu Rada miejska uchwaliła, aby Wiednia stała się samodzielnym państwem, z własnym parlamentem i rządem.

**Sprawy Rosji w Senacie.** „Daily Chronicle” London, że na życzenie Lloyd George'a udaje się do Cannes także p. Wise, jako rzeczoznawca dla rokowań gospodarczych z Rosją.

Równocześnie prezydent Zw. kierujący brytyjskich Rosji wita w komunikacie do prasy zwolnienie międzynarodowej konferencji dla zbadania położenia gospodarczego w Rosji i kończącej komunikat swój oświadczeniem, że jedynym środkiem polepszenia położenia w Europie wschodniej jest uzdrowienie Rosji sowieckiej.

Są to wskazówki stanowczego wejścia sprawy rosyjskiej pod obrady obecne.

W tym celu Rada miejska uchwaliła, aby Wiednia stała się samodzielnym państwem, z własnym parlamentem i rządem. W tym celu Rada miejska uchwaliła, aby Wiednia stała się samodzielnym państwem, z własnym parlamentem i rządem.

**Sprawy Rosji w Senacie.** „Daily Chronicle” London, że na życzenie Lloyd George'a udaje się do Cannes także p. Wise, jako rzeczoznawca dla rokowań gospodarczych z Rosją.

Równocześnie prezydent Zw. kierujący brytyjskich Rosji wita w komunikacie do prasy zwolnienie międzynarodowej konferencji dla zbadania położenia gospodarczego w Rosji i kończącej komunikat swój oświadczeniem, że jedynym środkiem polepszenia położenia w Europie wschodniej jest uzdrowienie Rosji sowieckiej.

Są to wskazówki stanowczego wejścia sprawy rosyjskiej pod obrady obecne.

W tym celu Rada miejska uchwaliła, aby Wiednia stała się samodzielnym państwem, z własnym parlamentem i rządem. W tym celu Rada miejska uchwaliła, aby Wiednia stała się samodzielnym państwem, z własnym parlamentem i rządem.

**Sprawy Rosji w Senacie.** „Daily Chronicle” London, że na życzenie Lloyd George'a udaje się do Cannes także p. Wise, jako rzeczoznawca dla rokowań gospodarczych z Rosją.

Równocześnie prezydent Zw. kierujący brytyjskich Rosji wita w komunikacie do prasy zwolnienie międzynarodowej konferencji dla zbadania położenia gospodarczego w Rosji i kończącej komunikat swój oświadczeniem, że jedynym środkiem polepszenia położenia w Europie wschodniej jest uzdrowienie Rosji sowieckiej.

Są to wskazówki stanowczego wejścia sprawy rosyjskiej pod obrady obecne.

## Wileńszczyzna przed wyborami.

Rada Ligi Narodów dosyć długo debatowała nad obu projektami Hymansa. Gdy zaś Litwa zarówno jak i Polska nie chciały się zdecydować na nie, wtedy trybunał genewski nie wydając żadnego orzeczenia, pozostawił sprawę jej losowi, wyrażając jednakowoż życzenie konieczności dojścia do porozumienia.

To ostatnie słowo można sobie bardzo rozmaicie wytłumaczyć. Nie omieszkałi też wysłać tej sytuacji nast federaliści i zaczęli z całą energią, zarówno u nas wewnątrz kraju, jak na Wileńszczyźnie uprawiać bardzo energiczną kampanię, popierając swój wniosek, polegający mniej więcej na tem, że Taryba Kowieńska i Wileńszczyzna zechciałyby tworzyć jedną całość, choć posiadałyby samorządy, a dopiero już połączona Litwa miała związać się z innymi federacyjnymi z Polską, przytem stosunek byłby nieomal taki sam, jak przed wojną Austrii do Węgier.

Projekt ten w samem zasadniczym swem pojęciu jest formalnym policzkiem dla naszego uczucia narodowego i dla ludności Wileńszczyzny, która polską od dawna była, jest i będzie. Panowie federaliści odają ją tymczasem bez kwesji Litwie Kowieńskiej, zapominając w swem zapamiętaniu, że popełniają czyn potworny, gdyż inaczej nazwać go nie można, jedyny w swoim rodzaju: dobrowolnie wyrzekają się szczytów polskiej ziemi. Czynią to wszystko dlatego, że z jednej strony idą na pasku żydów stwa międzynarodowego potajemnie wspieranego, jak wiadomo, masonerją a z drugiej, bawią się w jakąś politykę „ryzykancką”, co może być dobre dla jednostek, ale okazało się już nader zgubne w praktyce dla kraju.

Grupy umiarkowane stojąc wytrwale na gruncie narodowym d. magaly się z całą stanowczością, aby ludność polska przypadła Polsce w udziale, wraz z ziemią przez nią zamieszkaną. Na tem tie rozegrała się słynna walka w Sejmie w listopadzie, walka znana i pamiętna wszystkim, kiedy to lewica, dzięki poparciu, chwytliwych czynników, których w naszym Sejmie bynajmniej nie brakuje, a przede wszystkim dzięki stworzeniu znanego przymerza — lewicowo-niemiecko-żydowsko-belwederskiego — odniosła bardzo problematycznej wagi zwycięstwo. Wtedy obserwowano nam dwa powiaty polskie

II. I uczynił to nasz Sejm! Powiaty zdecydowanie polskie zostały formalnie wydarte z żywego ciała Polski dla jakichś mrzonek federalistycznych.

Dosyć wyczerpująco wczes stronnie omawiano w prasie to zagadnienie, oświetlając je w rozmaity sposób. Staciano istnie boje o te powiaty. Myślny również zabierali głos w tym względzie na tem miejscu, a zatem nie potrzebujemy ponownie argumentować absurdum, jakim jest odebranie dwóch powiatów swemu rodinnemu krajowi. Przejrzyjmy natomiast do dalszego rozpatrywania kolei losów sprawy wileńskiej.

Po orzeczeniu więc genewskim, nic nie stanowiąc, sprawa uciekła na pewien czas, odczekała ona natomiast w połowie listopada, a nawet już z początkiem tego miesiąca, by przejść przez straszną walkę w naszym Sejmie. Teraz zaś weszła już na tyle w normalne stadium, że fakt powołania do życia Sejmu w Wilnie jest niezaprzeczony i ziści się za parę dni. Sejm ten zadecyduje o losach Wilna.

Ag.

## Bolszewicka afera Lindenfelda.

Ponieważ dzienniki amerykańskie często otrzymują sprzeczne wiadomości od nas z kraju w sprawie uwiezienia głośnego bolszewika Lindenfelda recie Lindego, z którym Ameryka ma też ważne obrachunki, podajemy za „Kurjerem Warszawskim” krótki rys autentyczności przyłapanego „komiwojażera” komunistycznego w warszawskim hotelu „Bristol”. Władysław Lindenfeld, false William Linde nazywa się właściwie Wolf Lindenfeld i pochodzi z Warszawy, gdzie urodził się przed 38 laty jako syn żyjącego Chaima i matki Fajgi, małżonków Lindenfeldów. Jest żonaty, ma dwoje dzieci w Nowym Jorku, gdzie był do niedawna krojącym krawieckim, Karerę zyciową rozpoczął jako subjekt handlowy w firmie Totenberg za Zelazna Bramą. W latach 1904—1906 brał czynny udział w ruchu rewolucyjnym w Warszawie, licząc się do frakcji żydowskiej P. P. S. Zarazem jednak należał do t. zw. lamistraków, za co partja postanowiła wymierzyć mu karę.

## W sprawie podatku dochodowego.

Otrzymaliśmy następującą informację w sprawie podatku dochodowego.

Państwowy podatek dochodowy dla całej Polski został wprowadzony na mocy ustawy Sejmowej z d. 16 lipca 1920 r. ogłoszonej w Dzienniku Ustaw w Nr. 28 za 1:20 r.

Ustalenie tymczasowego podatku powinno być wykonane albo na podstawie wniesionego przez płatnika zeznania o dochodzie, albo też, o ile zeznanie takie nie zostało złożone, na podstawie orzeczenia, co najmniej 2-ch rzeczoznawców i innych danych, jakimi władze skarbowe rozporządzają (art. 1). Do uiszczenia tymczasowo wymierzonych kwot podatkowych, podatników wzywa się za pomocą wezwań płatniczych, przeciwko którym, jak głosi art. 2 g. niema środka prawnego, t. j. płatnicy nie mogą wnieść żadnych zażaleń i obowiązani są zdaną sumę wpłacić do dni 30 tu. Za zwłokę pobiera się odsetki w wysokości 2 proc. miesięcznie (art. 3 c).

W zasadzie podatek tymczasowy miał być wymierzony tylko jako niewielka częśćowa salicka na poczet podatku docho-

W tym celu Rada miejska uchwaliła, aby Wiednia stała się samodzielnym państwem, z własnym parlamentem i rządem. W tym celu Rada miejska uchwaliła, aby Wiednia stała się samodzielnym państwem, z własnym parlamentem i rządem.

**Sprawy Rosji w Senacie.** „Daily Chronicle” London, że na życzenie Lloyd George'a udaje się do Cannes także p. Wise, jako rzeczoznawca dla rokowań gospodarczych z Rosją.

Równocześnie prezydent Zw. kierujący brytyjskich Rosji wita w komunikacie do prasy zwolnienie międzynarodowej konferencji dla zbadania położenia gospodarczego w Rosji i kończącej komunikat swój oświadczeniem, że jedynym środkiem polepszenia położenia w Europie wschodniej jest uzdrowienie Rosji sowieckiej.

Są to wskazówki stanowczego wejścia sprawy rosyjskiej pod obrady obecne.



nnych, co też na skutek interwencji posłów Zw. Lud. Nar. przyznał minister skarbu i przyobieczał, że na rok przyszły formularze te będą znacznie uproszczone i że wzrosła sposobu wymiaru i pobierania podatku do nowego będzie w przyszłości znacznie ułatwiony.

W zeznaniu płatnika powinny być wykazane dochody, osiągnięte przez niego w latach 1919 i 1920, należy wykazać dochód z każdego źródła, t. j. z każdego przedmiotu, lub prawa, przynależącego ten dochód. Z dochodu brutto płatnik ma prawo potrącić wydatki, które musiał ponieść, aby osiągnąć dochód, zachować go, lub za zabezpieczyć, a nadto ma prawo potrącić amortyzację budynków, maszyn, martwego inwentarza i t. p.

Ustawa z d. 16 lipca 1920 r. i rozporządzenia wykonawcze z d. 14 maja r. b. zawierają szczegółowe wskazówki co do sposobu obliczenia czystego dochodu od poszczególnych źródeł (art. 15 do 22 go włącznie ustawy i § 24 do 45 włącznie rozporządzenia wykonawczego).

od 20 tys. mk. doch. płacić należy	820 mk. podatku, czyli 4,1%
100 . . . . .	11 tys. . . . . 11,0%
200 . . . . .	29 . . . . . 14,5%
400 . . . . .	86 . . . . . 21,5%
500 . . . . .	125 . . . . . 25,0%

przy dochodzie nad 500 tys. mk. podatek wynosi 125 tys. mk. i oprócz tego 2 500 mk. od każdego pełnych 10 tys. mk. ponad 500 tys. mk. Do podatku tego dolicza się ponadto od jednego do dziesięciu proc. od całego podlegającego podatkowi dochodu. Stopę podatkową podaną wyżej w art. 23 ustawy podwyższa się o 20 proc. dla podatników niezamężnych, lub niezamężnych, nie mających na utrzymaniu żadnego członka rodziny, lecz osiągających dochód ponad 24 tys. mk. rocznie. Natomiast, o ile na utrzymaniu

Dochođ z gruntu, posiadający, a nie własny zarobek, t. j. niewyprowadzonych w dzierżawę, ustawa uważa, rzeczywicie osiągnięty czysty zysk z całego gospodarstwa. Art. 6 ustawy z dn. 16 lipca 1920 r. i § 26 rozporządzenia wykonawczego szczegółowo wyjaśniają, jakie wpływy należą do ogólnych przychodów, które należy uwzględnić w zeznaniach, jako dochód. Od ogólnej sumy, wymienionych przychodów należy potrącić koszty, połączone z prowadzeniem gospodarstwa rolnego. Rodzaje kosztów, które można potrącić z dochodu ogólnego (brutto), są wyszczególnione w art. 10 ustawy i w tymże § 26 rozporządzenia wykonawczego. Po potrąceniu w ten sposób obliczonych kosztów od ogólnego dochodu, otrzymamy t. zw. czysty dochód, od którego powinien być wymierzony podatek dochodowy.

Podatek ten wymierza się według tabeli (skali), załączonej w art. 26 ustawy. Stopa podatkowa jest progresywna, t. j. im większy dochód, tem wymierza się stosunkowo większy podatek. A niawolwie według powyższej skali:

głowy rodziny, której dochód podlegający opodatkowaniu nie przekracza 46 tys. mk. (ustawa z dn. 14 czerwca 1921 r. Dz. Ustaw Nr 64) znajduje się więcej niż jeden członek rodziny, wówczas, przypadającą stopę podatkową obniża się o 2 stopnie na każdego następnego członka rodziny (art. 25). Nadzwyczajne okoliczności istotnie osłabiające się podatkową płatników, których roczny dochód nie przekracza 50 tys. mk. mogą być podstawą do zmniejszenia podatku najwyżej o 3 stopnie

## W Białymstoku.

— Temperatura. (f) W dniu wczorajszym termometr Reaumur wskazywał: rano +1, w południe +3, wieczorem +1,

— Oficjalne wizyty noworoczne przedstawicieli władz państwowych, samorządowych, oraz instytucji społecznych przyjmują p. wojewoda dziś od godz. 12 do 3 popoł. w reprezentacyjnych salach województwa.

— Pochód straży ogniowej ochotniczej przeszedł wczoraj o

godzinie z Białymstoku przez ulicę pasterną.

— Straż w straży Nowego Roku straży funkcyjowały do godz. 12 w południe.

— Zabawy rytmiczne odbyły się wczoraj w Opatoku, Sokole, w B. O. S. O. i maskarada w teatrze „Palace”.

— Brak fatalita. (k) Mieszkańcy ul. Wiktorji proszą za naszym pośrednictwem o poprawienie zepsutego przed kilku dniami światła, co ze względu na obecną porę deszczową i ciemne noce jest niezbędne.

— Nieoprawni. (k) Pomimo przesładowań ze strony policji nielegalni handlarze papierosów wciąż nagabują przechodników, proponując kupno papierosów wyrabianych z tytoniu bardzo niskiego gatunku po wygórowanych cenach. Czyż niema na to rady?

## Z Trzcianego.

Wszystkie postaramy. (Koresp. własna).

Członkowie Stowarzyszenia Rolniczo-Handlowego w Trzcianem, nosząc się z myślą zmniejszenia przestępstw w społeczeństwie naszym, które to często są wynikiem używania alkoholu, szczególnie na prowincji, gdzie etyka poszczególnych jednostek opiera się na bardzo wątim podłożu, powzięli dnia 9 stycznia roku bieżącego uchwałę, domagającą się zamknięcia na obszarze tak gminy jak i całej parafji wszystkich knajp, szynków, monopoli i wogóle surowego zabronienia sprzedaży trunków alkoholowych pod każdą postacią.

Uchwałę tę przesłano do Rady Gminnej w celu twierdzenia na pierwszym walnem zgromadzeniu gminnem, aby w ten sposób załągnąć opinii ogółu społeczeństwa gminy Trzcianiskiej.

Zdawało się, że jak wszędzie są partje i partyjki — tak i tu znajdują się przeciwnicy, lecz o dziwo, wszyscy zgodnie i jednogłośnie na walnem zgromadzeniu gminnem potwierdzili uchwałę swoich współczłonków.

Sporządzono odnośny protokół, który przesłano do Sejmiku

powiatowego w Białymstoku.

— Zabawki kryminalne. (k) Naprawdę, że po tylu uchwałach i staraniach nie pozostanie ani jednej knajpki trzeźwej alkoholowej na gruncie gminnym. Niestety wszystkie pozostałe po staraniu z winy przedewszystkiem Sejmiku.

Sejmik spisał i przeistoczył wolę ludności tułejkiej. Dopatrząc się między innymi w restauracja „wielkiej różnicy” powziął więc następującą uchwałę: „b) Uchwałę do zamknięcia szynków i do monopoliwoł przyjął do zatwierdzenia wiadomości, natomiast uchwałę, co do zamknięcia restauracji uchylił, albowiem restauracja, jako jadłodajnia nie może być traktowana równi z wyszynkiem. Białystok 30IV 21 r. Wydział Sejmiku powiatowego 135III.

Uchwała Sejmiku niewątpliwie uzyskałaby uznanie gdyby Sejmik pomyślał (ale widocznie zapomniał, a może i niechciał) zapatrzeć takową z kilka słów, a mianowicie „restauracja, jako jadłodajnia bez trunków alkoholowych”.

Po takiej śledzącej uchwałie pozostało knajpiarzom tylko przemaslować „szylidy, żeby spokojnie nadal handlować „wódeczką” bez jakichkolwiek ścisgań ze strony Wójta p. Puchalskiego wielkiego działacza społecznego, którego podobna umieszczona została aż w „Ilustrowanym Białymstoku”, albowiem zarządzenie Starosty, polecające wykonanie uchwały w terminie do dnia 15/V 21 r. spokojnie spoczywa pod sukniem lub w szufladzie.

Mamy nadzieję, że Starostwo raczy przekonać się nareszcie, czy uchwały sejmiku i jego rozporządzenia zostają wykonane, czy też zaniżbane i lekceważone, żeby powszechna opinja że „Prawdziwy Samorząd”, wolno uchwałę, co komu się podoba, wolno wykonać lub nie wykonać, jak komu się podoba” została pozbawiona wszelkich podstaw. O.

## Z Kraju.

Nowe kursy tramwajów w Warszawie. Od dzisiaj uruchom-

— Wycieczki do płocka. (k) Wycieczka do płocka 11. w. 46.30 p. 10.00. Wagony kursować będą na linii w odstępach co 6 minut z placu Zwycięstwa, ul. Marszałkowska, Aljami i rotokulskiemi, Krakowiakiem, Przedmieściem, Trębacką do placu Teatralnego i tą samą drogą z powrotem do placu Zwycięstwa. Cena biletu za nocny kurs w jedną stronę wynosić będzie 100 mk. przy jednoczesnym składowaniu ulgowej opłaty dla studentów, żołnierzy i dzieci. Bilety terminowe płatne, bezpłatne i służbowe, nie są ważne na kursy nocne.

— Tajemniczy samochód. Przed kilku dniami zjawiał się na przedmieściu Czestuchowy tajemniczy samochód, który rozrzucał odezwy komunistyczne w języku polskim, drukowane w Moskwie. Władze bezpieczeństwa wdrożyły energiczne śledztwo celem wykrycia tego samochodu.

## Ze świata.

— Doniosły wynalazek francuza. Francuzki porucznik marynarki, Loth, wynalazł środek, który w przyszłości wykluczy wszelką możliwość zbłąkania się samolotu wśród mgły. Wynalazca obmyślił mianowicie nowy rodzaj kabla, przeprowadzonego na ziemi, od którego będą szły w górę fale elektryczne, alarmujące lotnika, jeśli zboczy z właściwej drogi. Dzięki temu wynalazkowi będzie można teraz w czasie mgły nocny kierować samolotem bez obawy zblądzenia i lądować w miejscu ściśle oznaczonym. Próby uczyńione dotychczas dały doskonale rezultaty.

Swój do swego po swojej

WOJCIECH BIEGA.

14)

## W Puszczykowie.

Zaraz za leśnym wałem zaczynają się bagniska. Tu rozsiada się ciszyna, trzymając korzeniami grząski grunt, do niej przytulają się skrzypy i kaczyńce, a opodal na zielonych kępach pokrytych bujną trawą pysznia się niezapominajki i rdest wodny. Nad brzegami jeziorzyska rosną sitowia, rokitnicy i wielkie tataraki, po wodzie pływają rżesa, wśród niej zaś sterczą szerokie liście grzybienia, nad którymi unoszą się wspaniałe kwiaty białe lub żółte. Wypłynię tu czasem kurka wodna, wysunie się z pomiędzy trzcin łyska, zerują wraz ze swym potomstwem cyranki i krzyżówki czyniąc nieraz zgiełk wielki. Niekiedy padają tu z wiatrem bielutkie mewy, opadając na dół ciężko jak kule, a potem muskając wodę zręcznymi powiewnymi ruchami. W pobliżu brzegu hasają małe kuliki z piłzkami, a na kępach po błocie gonia bekasy, zrywając się od czasu do czasu z wrzaskiem i znów zapadając.

Tyle tu ruchu, taka moc bujnego życia, taka masa odgłosów pólnych i wodnych, z dalekich nawet przestrzeni dochodzących, a jednak łączka ta zatopiona w drzewach, w kwiatkach, w woniach leśnych, w słodkim spokoju, była tak idealnie miłym i cichym zakątkiem, że nazwałem ją „królestwem marzeń”.

Lato w tym roku nazbyt upalne i suche wczesnie powarzyło kwiaty. Mimo ciepła, jesień zbliżała się wielkimi krokami. Już w połowie sierpnia zniknęły bławaty, powoje i maki polne, zamarily piękne anemony, podobne do narcyzów, ozdobiły szalwie, dzięki malwy i ślazi, tak poszukiwany dla swych właściwości leczniczych. W zaciszach leśnych dotychczas, jak złotem jesiennym, nad drożkami i ścieżkami, widać już jasne habry, wiałokwiatowe, które swoje bujne głowy z rozcz-

chranym szafirowym włosiem, jeszcze bielili się rumian dżiwnie smutny i anemiczny i ślaniała wąta skabłozą. Po łąkach i ścierniskach wśród stokroci widniały rzadka wysmukłe jaskry z lilipucemli koronami złotymi, żółcily się dziurawca, zwane zieleni świetojańskiem i czerwieni drobniutki mliek. Tylko kwiaty ostu różowily się bujnie, chwając sobie upał i posuchę. Kaliny i róże zastąpiła już kwiłta czerwoność jagód. Świergot ptactwa i brzęcząca muzyka owadów cichnęły coraz bardziej, a natomiast rozlegały się krzyki ciągnących żorawi i słysząc się dawał głośny klekot bocianów, gotowych do odlotu. Na żółtkiem podścielisku leśm n rozsiadł się nie zbyt bujny wrzos, rozścielając się kobiercem lilijowym o barwę mocno wypłowiałej. Na polach ukazały się podorożki a niebawem i zieleni ziół schodzących.

Lasy rdzewiały coraz silniej, rozwijając nadzwyczajny przepych kolorów. Takie ipnośćwo odcieni w zabarwieniu liści, takie bogactwo w kombinacji wspaniałe nasyconych tonów można widzieć tylko w Polsce i to w tych stronach, gdzie najrozmaitsze gatunki drzew rosną obok siebie w dobrze dobranem pomieszanju.

Wycieczki odbywałem zazwyczaj w towarzystwie profesora Macieja Kulinowskiego, przyrodnika, a przedewszystkiem znakomitego botanika, który zamieszkał w Puszczykowie, pracując tam nad jakimś dziełem naukowym. Popołudnia i wieczory spędzałem najczęściej na owej przeslicznej polance, nazwanej „królestwem marzeń”.

Profesor, człowiek starszy, liczący około sześćdziesiąt lat wieku, zachował młodzieńczą zreśkość postawy i ruchów, bystrość i lotność umysłu, zajmującego się żywo nie tylko problemami swej naukowej specjalności, ale również i wszelkimi ważniejszymi zagadnieniami życia bieżącego. Jego wyniosła postać w miarę wysoka i mocno barczyta, wspaniałe siwa głowa prosto i dumnie wzniesiona, czarna bardzo sympatyczna twarz o rysach regularnych wybitnie polskich, zaledwie wokół oczu i ust zmarszczkami porośniana, zrostą gładka, trykająca

zdrowiem i pogodną wesołością, jasne mądre oczy głęboko pod wyniosłem czołem osadzone, patrzące bystro z jakimś stalowym błyskiem energii, nierozmrażanej bynajmniej przez akcenty marzycielstwa i melancholji, czające się na dnie spojrzeń, wszystkie zresztą cechy fizyczne jak i ogół właściwości umysłowych i moralnych sładaly się na całość w swej czystości rasowej niezwykle miła, ujmująca i podługająca.

Zeszliśmy się na terenie wspólnego, choć w treści swej zgola odrębnego umiłowania przyrody. On — nie zamykając zresztą oczu na całe niezmiernzone bogactwo jej ustroju — widzi w niej głównie swój warsztat naukowy, ja podziwiam w niej przedewszystkiem niedoścignione arcydzieło sztuki, w którym odkrywam coraz nowe szczegóły harmonji i piękna. Profesor mimo ciężkich warunków egzystencji, która dla takich jak on jednostek była pod pruskim obuchem wprost nieznośna, zachował koncentryczność horyzontów duchowych, syntetycznie łączących się z ogółem myślowego społeczeństwa. Jego pojęcie o narodzie i obowiązkach obywatelskich wypyływa nie tylko z Instytnków rasowych i głosu krwi, nie tylko z głębokiej wiedzy i rozległego doświadczenia, ale opiera się również na ścisłej i świetnej obserwacji. Wolny jest przytem od wady, tak u nas w kołach oświeconych grasującej, która polega na jakiejś filologicznej manierze poznawania i oceny życia współczesnego przedewszystkiem z literatury poświęconej sprawom bieżącym, w dodatku z beletrystyki. Ogromnie polub tem dysputy z profesorami, gdyż odznacza się on wyobraźnią żywą i na każdą chwilę własną i nie buduje wniosków o swych spostrzeżeniach na płodach myśli pożyczanej. Wogóle stosunek jego do rzeczywistości gruntuje się na zdrowym rytmie krwi, silnie mu jeszcze w żyłach pulsującej, i nie jest bynajmniej wyciębiony z uczuć,

(c. d. a.)

# Wysłuchać... (Zale dziada).

We świątelnicy, jeszcześmy się spali  
Puka ktoś do drzwi. (Oj! ci go nożał!).  
Był to kum Michał, przyszedł świat nam życzyć  
I coś pozyczyć...

Cały dzień potem zaszły się dziady,  
Jak do gospody na tamie obłady.  
Pił, gadał, fiaki zjadali  
I wodę chlali...

Wieczór na „Szopek” znowu się wybrałem,  
(By się nie nudziło, garnki wciąż kazałem,  
A śladzisz w kącie, patrzyłem się z żoną  
Na szope one...

Wreszcie się plachta podłogą do góry,  
Ustąpiłem (kawa? kawa? kawa?)  
Potem pastuszkowie coś przeproszą,  
Albo spiją.

Jak się skończyła już ta szopa cała,  
(Przez pięć godzin tyle wspaniałego coś trwało)  
Tyle było wrzasku, pliku i hałasu,  
Kieby wśród lasu.

W drugi dzień do kina z babą się wybrałem  
Bo na te „cuda” napatrzeć się chciałem.  
Lecz tak patrzyliśmy na te dramaty  
Jak dwa warjaty.

Chyba w „Cielcu”...  
Dobry to w swym...  
Lecz jakaś tam była...  
Głowy urwane...

W domu do „czyste” z rąbów się szorowała,  
Stara pić chciała i ją...  
Za chwile baba była jak pień „ścieta”  
Wszak na to...  
Wszak na to...

Jeszcie by było gadać bardzo wiele  
Ale już powiem na drugą niedzielę  
Bo na nieśpory czas mi się sposobił,  
Trza coś zrobić.

Dzisiaj i dni następnych szlagier 1922 roku—Arcydzieło kinematograficzne.

# PO ŚLISKIEJ DRODZE

Obraz z życia „Białych Niewolnic”

Sensacyjny dramat w 6 częściach francuskiej firmy „ECLAIR”, akcja rozgrywa się w Austrii, w Ameryce, w New Jorku i Budapeszcie.

BACZNOŚCI! Wybitny ten obraz od początku do końca utrzymuje widza w napięciu.

Streszczenia sceniczne: 1. Jak dziewczyna poznała pewnego pana.—2. Przyjętóżki.—3. Poszukiwania towarzyszkki podróży.—4. Po przybyciu do New Jorku.—5. w Prezydium policji.—6. Wyzwolenie.

KINO „RUSALKA”  
Lipowa № 18 Lipowa

W połowie stycznia wyjdzie z druku numer pierwszy wskrzeszonego wydawnictwa.

# PRZEGLĄD WSZECHPOLSKI

Miesięcznik poświęcony polityce narodowej oraz zagadnieniom życia społecznego, ekonomicznego i umysłowego.

Numer ten zawierać będzie następujące artykuły: R. Dmowskiego: Jan Popławski. Jego stanowisko w dziejach rozwoju myśli politycznej polskiej. D-ra St. Głabińskiego: Finanse i waluta w Polsce. D-ra B. Winiarskiego: Umowa z Gdańskiem. B. Marchlewskiego: Prasa polska wobec zadań państwowych. D-ra E. Taytora: Przyszłość gospodarcza Polski. St. Kozickiego: W sprawie polskiej polityki zagranicznej i inne.

**Przedpłata:** Kwartalna marek 900.—  
Półroczna marek 1300.—

Cena numeru pojedynczego mk. 360.

Adres Redakcji i Administracji:

Poznań: św. Marcin 65.

**Filja Administracji w Warszawie:**

Księgarnia Perzyński, Niklewicz i S-ka, Nowy-Swiat 21.

Redaktor: STANISŁAW KOZICKI.

Wydawca: MIECZYŚLAW NIKLEWICZ.

## Przypominamy, iż czas odnowić prenumeratę na rok 1922.

### Kto chce

- coś kupić,
- coś sprzedać,
- znaleźć posadę,
- dostać pracowników,
- zgubę odnaleźć,
- aby o jego firmie, przedsiębiorstwie lub handlu wiedziano,
- znaleźć dzierżawę majątku,
- udzielić w dzierżawę majątek,

niech się ogłosi w dziale drobnych ogłoszeń „Kurjera Białostockiego”, gdzie wyraz kosztuje tylko 20 mk. (dla poszukujących pracy 5 mk.).

### PRENUMERATĘ I OGŁOSZENIA

DO „KURJERA BIAŁOSTOCKI”

przyjmuje Polska Kartownia gazet

P. BRZOSTOWSKIEJ przy kościele parafialnym.

**DOKTOR**  
Aleksander Gurwicz  
specjalista od chorób  
skórnych i wenerycznych.  
905 powrócił  
i wspaniał przyjechał  
chorych od 10-11-14-15  
UL. LIPOWA 17.

Reklama  
jest dzwignią  
handlu i przemysłu.

**POTRZEBNE**  
dwa lub trzy jeden  
duży pokój  
Zgłoszenia składać  
w administracji  
„Kurjera Białost.”  
ul. Legionowa 1.

### Drobne ogłoszenia.

Zgubiono kartę powo-  
żania wydaną przez  
P.K.U. Bielsk dla Szlomy  
Chazen, adres mieszcz.  
Abrama Kaweckiego ul.  
3-go Maja № 2m. Bielsk.  
639

Poszukuje posady w  
majątku rachmistrza,  
magazyniera. Oferty An-  
toniukowska 15 Sela-  
nowicz. 638

Zdemobilizowany  
ppor. poszukuje po-  
kojuumebiowanego. Of-  
erty w „Kurjerze Biał-  
ostockim”. 611

Zgubiono legitymację  
polską na imię Józef  
Nochem Ejhorn wydaną  
przez Policję w Białym-  
stoku, zam. Kupiecka 17.  
635

Zgubiono paszport wy-  
dany w Narojskiej gm.  
pow. Bielskiego dla Ja-  
niny Zaleskiej wos Kle-  
pacze gm. Narojskiej  
pow. Bielskiego. 636

Zgubiono legitymację  
wydaną przez Ko-  
mende Policji Państwo-  
wej w Białymstoku na  
imię Albertyna Piater  
Zółtkowska szosa 27.  
637

**H. TURKIN**  
Współpraca...  
C. H. ...